

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodnicząca: sędzia Maria Antecka

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2022 roku w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa L. J.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 12 lipca 2021 r.

sygn. akt I C 750/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. w punkcie 1. kwotę 18622,86 zł (osiemnaście tysięcy sześćset dwadzieścia dwa złote osiemdziesiąt sześć groszy) obniża do 17345,53 zł (siedemnaście tysięcy trzysta czterdzieści pięć złotych pięćdziesiąt trzy grosze), a kwotę 16871,71 zł wskazaną

w punkcie 1.a. obniża do 15594,38 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie,

2. w punkcie 2. kosztami procesu obciąża powoda w 7%, a pozwanego w 93% i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda 4970,62 zł,

3. w punkcie 3. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu od powoda kwotę 187 zł, a od pozwanego kwotę 2484, 52 zł,

I. w pozostałym zakresie oddala apelację,

II. kosztami postępowania apelacyjnego obciąża powoda w 7%, a pozwanego w 93% i z tego tytułu zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1478 zł.

Maria Antecka

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 18.622,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od: a. kwoty 16.871,71 zł od dnia 1 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty, b. kwoty 1.751,15 zł od dnia 27 września 2017 roku do dnia zapłaty (punkt 1), a nadto

kosztami procesu obciążył pozwanego w całości i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.617,00 zł, w tym kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (punkt 2). W punkcie 3 w/w wyroku nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwotę 2.671,53 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany wnosząc apelację i zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

1) art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych poprzez nieuzasadnione uznanie, że przepis ten znajduje zastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy mimo, że zgromadzony przez Sąd I instancji materiał dowodowy nie pozwalał na jednoznaczne techniczne wykazanie, że uszkodzenia pojazdu M. o nr. rej. (...) należącego do powoda powstały w deklarowanych okolicznościach;

2) art. 361 § 1 i 2 k.c. poprzez obciążenie pozwanego odpowiedzialnością za uszkodzenie pojazdu powoda, w sytuacji, gdy brak jest związku przyczynowego pomiędzy tymi uszkodzeniami a ruchem pojazdu ubezpieczonego u pozwanego;

II. naruszenie przepisów prawa procesowego, mogące mieć wpływ na wynik postępowania, tj.:

1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się poprzez ustalenie, że uszkodzenia pojazdu M. o nr. rej. (...) należącego do powoda powstały w deklarowanych okolicznościach, w sytuacji, gdy z opinii biegłych wynika, że pomimo przejawów korelacji wysokościowej występowania zasadniczych uszkodzeń M. z usytuowaniem belki zderzaka F., dostępna w aktach sprawy dokumentacja fotograficzna uszkodzeń obu samochodów nie pozwala na ustalenie tzw. korelacji energetycznej i plastycznej- związanej z proporcjonalnym stopniem odkształceń nadwozi obu samochodów oraz nie pozwala na wykazanie tzw. korelacji indywidualnej (charakterystycznej współzależności poszczególnych uszkodzeń obu samochodów);

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się poprzez ustalenie, że naprawa pojazdu M. o nr. rej. (...) należącego do powoda powinna odbyć się na częściach nowych, oryginalnych pochodzących z sieci sprzedaży producenta pojazdu, w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynika, że pojazd ten w grudniu 2015 r. miał szkodę całkowitą na terenie Niemiec, co do której nie ma dokumentów potwierdzających, że został naprawiony wyłącznie przy użyciu części nowych, oryginalnych, a użycie takich przy naprawie po szkodzie całkowitej przekroczyłoby kilkukrotnie jego wartość rynkową.

Mając powyższe na uwadze apelujący wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 1. poprzez oddalenie powództwa;

2) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 2. poprzez zasądzenie kosztów procesu od powoda na rzecz pozwanego;

3) zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie punktu 3. poprzez ściągnięcie od powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego Poznań- Grunwald i Jeżyce w Poznaniu kwoty 2. 617, 53 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych poniesionych tymczasowo w sprawie przez Skarb Państwa;

4) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi od uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się uzasadniona jedynie w części.

Niezasadny okazał się ten z zarzutów naruszenia przepisu art.233§1 k.p.c., którego podstawą były zgłaszane przez pozwanego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wątpliwości, co do istnienia związku przyczynowego pomiędzy kolizją drogową

a uszkodzeniami pojazdu marki M. o numerze (...), stanowiącego własność powoda. Okolicznością budzącą wątpliwości pozwanego był brak jakichkolwiek istotnych uszkodzeń w pojeździe marki F. (drugiego z pojazdów biorącego udział w kolizji drogowej) oraz rozległe uszkodzenia w pojeździe marki M..

Sąd Rejonowy uznał, że faktycznie doszło do kolizji drogowej w okolicznościach wskazanych przez powoda, oceniając zeznania świadka W. B. (drugiego uczestnika kolizji, kierującego pojazdem marki F.) oraz powoda (kierującego pojazdem marki M.). Nadto Sąd Rejonowy przeprowadził – na okoliczność przebiegu zdarzenia (kolizji drogowej), w szczególności korelacji uszkodzeń obu pojazdów, dowód z opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych (łączna opinia główna wydana przez biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków drogowych – R. T. oraz biegłego z dziedziny techniki samochodowej – K. H. oraz opinie uzupełniające). Biegli nie wykluczyli prawdziwości twierdzeń uczestników kolizji, aczkolwiek zwrócił uwagę na poważne wątpliwości uniemożliwiające kategorię uznania, że w wyniku deklarowanego przez powoda przebiegu zdarzenia doszło do uszkodzeń, które stwierdzono w trakcie oględzin pojazdu. Sąd Rejonowy podkreślił, że w opinii z jednej strony zwrócono uwagę na brak uszkodzeń w pojeździe marki F., z drugiej na zbieżność wysokości belki przedniej z miejscem uszkodzeń w pojeździe marki F.. Oceniając dowód z opinii biegłych, Sąd Rejonowy wskazał na wątpliwości biegłych, które to wątpliwości nie pozwalają na jednoznaczne wykazanie, że uszkodzenia pojazdu marki M. powstały w okolicznościach innych niż deklarowane. W tym zakresie Sąd Rejonowy na podstawie „całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności na podstawie zeznań świadka oraz powoda, że do powstania szkody doszło w okolicznościach wskazywanych przez powoda, a zatem pozwana ponosi odpowiedzialność co do zasady”. Sąd Rejonowy uznał przy tym, że „nie ma żadnych dowodów materialnych, które pozwalałyby na kwestionowanie dowodów osobowych, szczególnie deklarowanego przebiegu zdarzenia”.

Wskazać należy, że ustalenia faktyczne dokonane zostały w oparciu o dowody, których weryfikacja została przeprowadzona bez przekroczenia ram swobodnej ich oceny określonych powołanym przepisem. Skuteczne zakwestionowanie tej swobody wymaga od skarżącego wykazania, że w następstwie istotnych błędów logicznego rozumowania bądź sprzeniewierzenia się zasadom doświadczenia życiowego albo też pominięcia dowodów prowadzących do wniosków odmiennych, niż przyjęte przez sąd orzekający, ocena dowodów była oczywiście błędna lub rażąco wadliwa. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż dokonana przez sąd. Prawidłowe postawienie zarzutu z art. 233 § 1 k.p.c. wymaga zatem od skarżącego wskazania konkretnego dowodu przeprowadzonego w sprawie, którego zarzut ten dotyczy i podania, w czym skarżący upatruje wadliwą jego ocenę. Nie jest nim inna ocena tych samych dowodów przeprowadzona przez skarżącego. Jeśli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, por. także wyrok Sądu Najwyższego z 24 czerwca 2005 r., V CK 806/04).

Apelujący nie podniósł żadnych okoliczności dotyczących oceny materiału osobowego (zeznań powoda i zeznań świadka). Akcentował natomiast to, że wnioski z opinii biegłych nie pozwalają na jednoznaczne techniczne wykazanie, że uszkodzenia przedmiotowego samochodu M. powstały w deklarowanych okolicznościach. Sąd pierwszej instancji świadomy był wątpliwości, jakie może budzić brak uszkodzeń w pojeździe marki F.. W związku z tym szczegółowo i wnikliwie dokonał oceny całego materiału dowodowego, którym dysponował, uznając, że wątpliwości z opinii biegłych powinny być wyjaśniane przy użyciu innych środków dowodowych zgromadzonych w sprawie (k.7 uzasadnienia). Sąd Rejonowy przyjął w szczególności, że uczestnicy kolizji nie mieli możliwości jej zaaranżowania w taki sposób, żeby wyłudzić odszkodowanie od ubezpieczyciela, nie znali się bowiem wcześniej. W apelacji nie podjęto próby podważenia tego ustalenia. W świetle powyższego omawiany zarzut naruszenia prawa procesowego nie może być uznany za skuteczny.

W konsekwencji niezasadne okazały się też oba zarzuty naruszenia prawa materialnego, pozostające w związku z omówionym wyżej zarzutem prawa procesowego.

Częściowo zasadny okazał się natomiast drugi z zarzutów naruszenia prawa procesowego, mogącego mieć wpływ na wynik postępowania, tj. zarzut naruszenia

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji wyprowadzenie ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków

z niego niewynikających, schematyczną i pobieżną ocenę materiału dowodowego, nierozważenie go w sposób wszechstronny, a w efekcie nieustalenie lub błędne ustalenie faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, a ujawniające się poprzez ustalenie, że naprawa pojazdu M. o nr. rej. (...) należącego do powoda powinna odbyć się na częściach nowych, oryginalnych pochodzących z sieci sprzedaży producenta pojazdu, w sytuacji, gdy z materiału dowodowego wynika, że pojazd ten w grudniu 2015 r. miał szkodę całkowitą na terenie Niemiec, co do której nie ma dokumentów potwierdzających, że został naprawiony wyłącznie przy użyciu części nowych, oryginalnych, a użycie takich przy naprawie po szkodzie całkowitej przekroczyłoby kilkukrotnie jego wartość rynkową.

Sąd Rejonowy ustalając, że tylko oryginalne części producenta pojazdu M. gwarantują przywrócenie stanu pojazdu sprzed kolizji i zapewniając prawidłową i bezpieczną eksploatację naprawionego pojazdu na drogach publicznych oparł się na głównej opinii wraz

z opiniami uzupełniającymi biegłych. Sąd Rejonowy dokonywał przy pomocy opinii biegłych ustaleń (vide: teza dowodowa k.103-104 oraz 110) co do kosztów naprawy zarówno przy użyciu części zamiennych oryginalnych producenta (O), jak i przy użyciu części zamiennych pochodzących z tej samej linii produkcyjnej, bez logo producenta, z oznaczeniem (Q).

Sąd Okręgowy zauważa, że co do zasady wysokość odszkodowania z ubezpieczenia OC powinna być określona przy zastosowaniu części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta pojazdu (O), czy też im równoważnych innych części nowych, które są tej samej jakości, co części pochodzące bezpośrednio od producenta pojazdu, oznaczone jego znakiem towarowym albo logo (rozprowadzone w opakowaniach w ten sposób oznaczonych)

i dystrybuowane w ramach jego sieci dystrybucji (Q). Przy tym naprawa przy zastosowaniu części oryginalnych bezpośrednio pochodzących od producenta (części O) jest zasadna

w szczególności w przypadku pojazdów będących jeszcze na gwarancji producenta, który wymaga od autoryzowanych warsztatów, by w ramach napraw gwarancyjnych korzystały wyłącznie z części zamiennych dostarczanych przez producenta pojazdów na potrzeby tych napraw. Także szczególny interes poszkodowanego może uzasadniać dokonanie naprawy

z wykorzystaniem części oryginalnych, pochodzących bezpośrednio od producenta pojazdu, gdy np. pojazd był dotychczas serwisowany i naprawiany wyłącznie przy użyciu części oryginalnych, a kontynuacja takiej „historii” pojazdu może wpłynąć na jego wartość handlową, czy też gdy poszkodowany potwierdzi swój uzasadniony interes w dokonaniu naprawy z wykorzystaniem części oryginalnych przez to, że jej faktycznie dokona (przedstawi rachunki) – por. postanowienie Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 20 czerwca 2012 r. III CZP 85/11.

W ocenie Sądu Okręgowego, w okolicznościach faktycznych sprawy, dokonanie naprawy przy użyciu części O nie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Samochód M. został wyprodukowany w 2012 roku. Z opinii biegłych wynika (k.10 opinii), że zmierzona przez ubezpieczyciela grubość powłoki lakierniczej znacznie przekraczała grubości fabryczne w obszarze drzwi lewych i błotnika tylnego oraz była wyższa niż grubość fabryczna w obszarze obu błotników przednich, pokrywy komory silnika i dachu. Powyższe ustalenie pozwoliło biegłym na postawienie tezy, że przedmiotowy samochód posiadał wcześniej naprawione, dość rozległe, uszkodzenia. Z kolei powyższe prowadzi do wniosku, że samochód był wcześniej uszkodzony, a naprawa nie nastąpiła przez wymianę uszkodzonych części na fabrycznie nowe, ale z wykorzystaniem uszkodzonych części i ich pokryciem powłoką lakierniczą.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy uwzględnił koszt naprawy pojazdu w wariantcie przy zastosowaniu części Q.

Nadto Sąd Okręgowy zauważa, że biegli, zgodnie z tezą dowodową przedstawili jedynie dwa warianty ustalenia wielkości kosztów naprawy w zakresie zastosowanych części zamiennych (O i Q).

Sąd Rejonowy, zgodnie z opinią biegłych R. T. i K. H.

(k. 110 i następane akt postępowania), przyjął, że koszt przywrócenia pojazdu M. do stanu sprzed kolizji wynosi 28419,75 zł, przy użyciu części O. W związku z powyższym, uwzględniając wcześniej wypłacone powodowi kwoty, Sąd Rejonowy zasądził łącznie kwotę 18622,86 zł z tytułu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu (16871,71 zł) oraz z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego (691,15 zł).

Sąd Okręgowy przyjął, że odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu winno zostać obliczone z uwzględnieniem wartości części Q. Powyższe implikowało zmianę zaskarżonego wyroku. Obliczony przez biegłych koszt naprawy samochodu z użyciem części O wynosił bowiem 28419,75 zł. Obliczony przez biegłych koszt naprawy samochodu z użyciem części Q wynosił natomiast 27142,42zł (k.132,133 akt). Różnica obu tych wartości to 1277,33 zł.

W konsekwencji należało odjąć od zasądzonej przez Sąd Rejonowy kwoty 18622,86 zł

(z tytułu odszkodowania za uszkodzenie pojazdu oraz z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego) kwotę 1277,33 zł co dało kwotę 17345,53 zł. Z tych względów, na podstawie art.386§1 k.p.c., Sąd Okręgowy w punkcie I.1. wyroku, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1., obniżając zasądzoną przez Sąd Rejonowy kwotę 18622,86 zł do 17345,53 zł. Dodatkowo, w uwzględnieniu powyższych okoliczności, w ramach orzeczenia o roszczeniu odsetkowym, zmniejszeniu o 1277,33 zł do kwoty 15594,38 zł uległa kwota 16871,71 zł, od której zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie od 1 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty. Nadto Sąd Okręgowy, zmieniając zaskarżony wyrok, dalej idące powództwo oddalił.

Dokonując zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie 2., Sąd Okręgowy orzekł na

o kosztach procesu na podstawie art. 100 zdanie 1. k.p.c. Żądanie powoda zostało bowiem uwzględnione w 93%. Wobec tego koszty procesu obciążają powoda w 7 %, a pozwanego

w 93%. Koszty procesu uiszczone przez obie strony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji to łącznie kwota 9234 zł (wynagrodzenie pełnomocników po 3600 zł, koszty opłat skarbowych od pełnomocnictw dwa razy po 17 zł, opłata od pozwu 505 zł, opłata od rozszerzonego powództwa 495 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych 1000 zł), z czego 7% to 646,38 zł. Powód w postępowaniu przed sądem I instancji poniósł koszty w kwocie 5617 zł, a winian ponieść je w kwocie 646,38 zł. W związku z powyższym w punkcie I.2. wyroku Sąd Okręgowy zasądził od pozwanego na rzecz powoda 4970,62 zł.

Podstawą faktyczną orzeczenia z punktu I.3. było to, że kwota 2671,53 zł, z tytułu wynagrodzenia biegłych, została tymczasowo poniesiona przez Skarb Państwa. Sąd Okręgowy nakazał ściągnąć tę kwotę na rzecz Skarbu Państwa w proporcjach, w jakich obciążono strony kosztami procesu.

W pozostałej części, apelacja jako bezzasadna, została w punkcie II. wyroku, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalona.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zdanie 1. k.p.c. oraz §2 pkt 5 w zw. z §10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Pozwany wygrał

postępowanie apelacyjne w 7%, wobec tego koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym obciążają powoda w 7 %, a pozwanego w 93%. Koszty procesu uiszczone przez obie strony w postępowaniu apelacyjnym to 4600 zł (wynagrodzenie pełnomocników po 1800 zł, opłata od apelacji 1000 zł), z czego 7% to 322 zł. Skoro powód poniósł w postępowaniu apelacyjnym koszty w wysokości 1800 zł to pozwany winien mu zwrócić 1478 zł (punkt II. wyroku).

Maria Antecka